

Sygn. akt I C 1258/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2014r.

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Halina Grzybowska

Protokolant Magdalena Tobiasz

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2014r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. S. (1)**

przeciwko **P. O.**

o zapłatę 50.000 zł

I. zasądza od pozwanej **P. O.** na rzecz powoda **P. S. (1)** kwotę **50.000 zł** (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 09 listopada 2011 roku do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo w zakresie odsetek oddala;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 4.242,00 zł.

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 11 listopada 2011 r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód P. S. (1) domagał się od pozwanej P. O. zapłaty kwoty 50 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 8 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu żądania podał, że w dniu 2.09.2008 r. strony zawarły umowę przedwstępną sprzedaży akcji. Pozwana dysponując 20 udziałami (po 500 zł każdy) w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w S., zobowiązała się zbyć powodowi, po przekształceniu tej spółki w spółkę akcyjną, akcje przekształconej spółki w liczbie odpowiadającej 5% kapitału zakładowego owej spółki akcyjnej za kwotę 100 000 zł. Na poczet ceny powód zapłacił pozwanej w dniu zawarcia umowy kwotę 50 000 zł, która nazwana została w umowie zadatkiem. Powód podał, że zgodnie z zawartą umową sprzedaż akcji miała nastąpić po uzyskaniu przez pozwaną zgody na ich zbycie. Sprzedaż miała zostać dokonana „nie później niż do końca 2009 roku”. W przypadku niespełnienia się warunków umowy, pozwana zobowiązała się do zwrotu wpłaconej przez powoda kwoty w terminie 7 dni od dnia 31 grudnia 2009 r. Przekształcona spółka została wpisana do rejestru KRS dopiero 28 stycznia 2011 r. Pozwana ani nie dokonała sprzedaży akcji, ani nie zwróciła powodowi wpłaconej przez niego kwoty. W związku z tym powód pismem z dnia 31.10.2011 r. wystąpił do pozwanej z przedsądowym wezwaniem do zapłaty, jednak pozwana nie uregulowała należności.

W dniu 15 marca 2012 r. został wydany nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym uwzględniający żądanie pozwu w całości. Na skutek wniesienia sprzeciwu przez pozwaną, nakaz zapłaty utracił moc, a sprawa została przekazana do tutejszego Sądu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Podniosła zarzut przedawnienia, wskazując że zgodnie z art. 390 § 3 kpc, roszczenie o zwrot zadatku, jako roszczenie z umowy przedwstępnej uległo przedawnieniu z dniem 31 grudnia 2010 r. Z ostrożności procesowej wskazała ponadto, że do zawarcia umowy przyrzeczonej nie doszło z winy powoda, a tym samym wręczony przy zawarciu umowy przedwstępnej zadatek uległ przypadkowi. Dodała, że chociaż wyraziła zamiar zawarcia umowy przyrzeczonej, to powód odmówił jej zawarcia wskazując, że nie ma środków finansowych na zapłacenie pozostałej kwoty celem nabycia udziałów.

W odpowiedzi na zarzuty zawarte w sprzeciwie pozwanej, w piśmie z dnia 26.09.2012 r. powód podniósł, że wobec nieprzekształcenia się spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w spółkę akcyjną, nie doszło do ziszczenia się warunku zawieszającego, pod jakim strony zawarły przedmiotową umowę. W związku z tym powód nie był zobowiązany do zapłaty kwoty 50 000 zł z tytułu uzupełnienia ceny nabycia akcji. Zaprzeczył twierdzeniom pozwanej jakoby wyrażała ona po zawarciu umowy przedwstępnej zamiar zawarcia umowy przyrzeczonej, a więc sprzedaży akcji. Skoro nie doszło do przekształcenia spółki, to nie była ona uprawniona do wymagania od powoda, aby wykupił on udziały w spółce nieprzekształconej. Odnosząc się do kwestii przedawnienia wskazał, że termin przedawnienia dla jego roszczenia należy liczyć na zasadach ogólnych, nie zaś w oparciu o przepisy dotyczące umowy przedwstępnej, albowiem umowa zawarta między stronami uległa rozwiązaniu z uwagi na nieziszczenie się warunku zawieszającego. Roszczenie o zwrot kwoty zapłaconej na poczet świadczenia z niezawartej umowy przyrzeczonej nie zawiera się w zakresie stosunku wynikającego z umowy przedwstępnej i posiada charakter nienależnego świadczenia (art. 410 kc w zw. z art. 405 in. kc). Dlatego roszczenie to przedawnia się w terminie ogólnym (art. 118 kc) – dziesięcioletnim, jako niezwiązane z działalnością gospodarczą. Powód zaprzeczył ponadto jakoby wpłacona przez niego kwota 50 000 zł była zadatkiem i wskazał, że świadczenie to oceniać należy jako świadczenie na poczet ceny mające cechy zaliczki. Podniósł przy tym, że nawet w razie traktowania owego świadczenia pieniężnego jako zadatku, nie można do roszczenia o jego zwrot stosować rocznego terminu przedawnienia dla roszczeń z umowy przedwstępnej. Roszczenia z zadatku cechuje bowiem samodzielność względem stosunku prawnego towarzyszącego tej instytucji.

W piśmie z dnia 4 grudnia 2012 r. podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko. Ponadto wskazała, że warunek nie został zastrzeżony dla wejścia w życie czy istnienia umowy przedwstępnej, ale dla zawarcia umowy przyrzeczonej. Kwotę wpłaconą przez powoda należy traktować jako zadatek, a więc tak jak została ona nazwana w treści umowy zawartej między stronami, gdyż pierwszeństwo w wykładni oświadczeń woli należy przyznać regułom językowym i treści oświadczenia zwerbalizowanej na piśmie. Nie ma przy tym znaczenia, że zadatek stanowił połowę ceny wykupu akcji. Powołując się na tezy z piśmiennictwa i judykatury, pozwana wskazała, że roszczenie o zwrot zadatku jest „roszczeniem z umowy przedwstępnej” w rozumieniu art. 390 § 3 kc.

W kolejnym piśmie z dnia 12.12.2012 r. powód podniósł, że zawarta między stronami warunkowa umowa przedwstępna sprzedaży akcji jest umową nieważną, gdyż pozwana, nie będąc w dacie zawarcia umowy przedwstępnej akcjonariuszem spółki, nie była uprawniona do zobowiązania się do sprzedaży na rzecz powoda akcji. Podtrzymał swoje stanowisko co do konieczności traktowania wpłaconej przez niego kwoty 50 000 zł jako zaliczki, a nie zadatku, argumentując, że z treści umowy wynika, że kwota ta została zapłacona na poczet zapłaty ceny, nie zaś w celu ewentualnego zdyscyplinowania powoda do uiszczenia całej kwoty istniejącego zobowiązania, co stanowi funkcję zadatku. W umowie z 2.09.2008 r. nie znalazło się zastrzeżenie sankcji w postaci żądania podwójnej wartości wpłaconej przez powoda kwoty w przypadku nie spełnienia jakichkolwiek warunków umowy, co jest charakterystyczne dla instytucji zadatku. Określenie zaś w umowie kwoty wpłaconej przez powoda jako „zadatek” wynika stąd, że powód nie posiada profesjonalnej wiedzy prawniczej. Podając, że wpłaconą kwotę należy traktować jako nienależne świadczenie, powód podtrzymał stanowisko, że roszczenie o jego zwrot nie mieści się w zakresie pojęcia „roszczeń z umowy przedwstępnej” w rozumieniu art. 390 § 3 kc, a więc przedawnia się w ogólnym dziesięcioletnim terminie.

W piśmie z dnia 4.12.2012 r. pozwana zarzuciła że umowa stron nie jest umową rozporządzającą, natomiast dla zawarcia umowy o skutkach obligacyjnych ustawa nie wymaga, aby zbywcy przysługiwało prawo do rzeczy i analogicznie do prawa.

W piśmie z dnia 2.01.2013 r., powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko i argumentację przedstawioną na jego poparcie.

SĄD USTALIŁ NASTĘPUJĄCY STAN FAKTYCZNY

Powód P. S. (1) jest przedsiębiorcą. Przez wiele lat pozostawał w relacjach przyjacielskich z pozwaną P. O. oraz jej małżonkiem S. O., prowadzili wspólne interesy, przedsięwzięcia gospodarcze. Darzyli się wzajemnym zaufaniem, znali się od dłuższego czasu, uczestniczyli razem w różnych spółkach prawa handlowego, m.in. w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością o nazwach: D. (...), (...), (...) S. ,spotykali się na rodzinnych imprezach oraz organizowali wspólne wyjazdy. Jeszcze bliższe relacje łączyły powoda z ich wspólną znajomą W. R. Stosunki między powodem a małżonkami O. rozluźniły się na przełomie 2009 i 2010 roku, gdy powód i W. R. przestali „być parą”, a W. R. nadal przyjaźniła się z małżonkami O. . Relacje stron pogorszyły się diametralnie, gdy na przełomie kwietnia i maja 2011 r. gdy powód dowiedział się o fakcie przekształcenia (...) w spółkę akcyjną.

Dowód:

częściowo zeznania powoda k.1810

częściowo zeznania pozwanej k. 2940

częściowo Zeznania świadka W. R. z dnia 11 czerwca 2013 r., k. 128

Pozwana P. O. i jej małżonek S. O. posiadali udziały w spółce pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., w której małżonek pozwanej był Prezesem Zarządu (niesporne).

Dysponując 20 udziałami po 500 zł każdy w dniu 2 września 2008 r. pozwana zawarła z powodem na piśmie umowę zatytułowaną „Warunkowa umowa przedwstępna sprzedaży akcji”. W § 2 umowy pozwana złożyła oświadczenie, że spółka (...) Sp. z o.o. wszczęła procedury celem dokonania przekształcenia tej spółki w spółkę akcyjną. W § 3 zobowiązała się otrzymać zezwolenie przekształconej spółki na zbycie posiadanych przez siebie akcji w liczbie odpowiadającej 5% kapitału akcyjnego owej spółki, o ile takie zezwolenie będzie wymagane. W § 4 ust. 1 umowy pozwana zobowiązała się sprzedać powodowi, a powód zobowiązał się kupić akcje w liczbie odpowiadającej 5% kapitału akcyjnego spółki (...) S.A. pod warunkiem przekształcenia spółki (...) Sp. z o.o. w spółkę (...) S.A. oraz pod warunkiem uzyskania zgody przekształconej spółki (...) S.A. na sprzedaż akcji, chyba że statut spółki (...) S.A. nie będzie uzależniał zbycia akcji od uzyskania zgody tej spółki. Sprzedaż akcji, zgodnie z ust. 2 § 4 umowy miał nastąpić w terminie do dwóch miesięcy od dnia rejestracji spółki (...) S.A., nie później jednak niż do końca 2009 r. W § 5 ust. 1 strony uzgodniły cenę nabycia akcji na kwotę 100 000 zł. Paragraf 5 ust. 2 stanowi, że na poczet zapłaty ceny powód zapłacił na rzecz pozwanej zadatek w kwocie 50 000 zł. Natomiast zgodnie z § 5 ust. 3 umowy w przypadku niespełnienia jakiegokolwiek z warunków określonych w § 4 ust. 1 umowa przedwstępna nie wchodzi w życie i w związku z tym pozwana zobowiązuje się zwrócić powodowi wpłaconą przez niego kwotę 50 000 zł w terminie 7 dni od dnia wyznaczonego w § 4 ust. 2 na dokonanie przyrzeczonej umowy sprzedaży akcji. Złożenie własnoręcznych podpisów pod tą umową zostało poświadczony notarialnie przez notariusza R. B. w Ś. dnia 2 września 2008 roku. Dnia 2 września 2008 r. powód zapłacił pozwanej przelewem na jej rachunek bankowy kwotę 50.000,00 zł oznaczając tytuł przelewu jako „zadatek”. Takiej samej treści umowę tego samego dnia, na takich samych warunkach zawarł z powodem S. O. . **Bezsporne.**

S. O. i M. D. byli także udziałowcami i członkami zarządu Spółki z o. o. (...). Również tę spółkę zamierzali przekształcić w spółkę akcyjną i wprowadzić ją następnie na giełdę, tak jak spółkę (...) zawarł z powodem przedwstępną umowę dotyczącą nabycia akcji tej spółki, a później umowę dot. zbycia udziałów (...). Wówczas w zarządzie w/w. spółki znajdował się S. O.. Umowa zawarta pomiędzy M. D. a powodem również miała charakter przedwstępnej umowy przewidującej najpierw przekształcenie spółki z o.o. w spółkę akcyjną i sprzedaż akcji po przekształceniu. Sprzedaż akcji (...) miała nastąpić nie później niż do końca 2009 r. Z inicjatywą sprzedaży akcji w (...) i (...) wystąpił S. O..

Dowód:

zeznania świadka M. D. k. 104-105

częściowo zeznania świadka S. O. k. 106-108

częściowo zeznania pozwanej k. 295.

Powód jako przedsiębiorca, prowadził różne inwestycje, m.in. był właścicielem stacji benzynowej, na realizację jednej inwestycji (kupno kamienicy) zaciągnął kredyt w wysokości 500.000,00 zł. Powód uchodził za osobę majątną, nie skarżył się na brak środków finansowych.

Dowód:

zeznania świadka M. D. k. 105

częściowo zeznania świadka S. O. k. 106-108

zeznania świadka P. S. (2) k. 126

częściowo zeznania świadka W. R. j.w.

częściowo zeznania powoda k. 1810

Pozwana prowadzi biuro rachunkowe, m.in. dla spółek w których uczestniczyła ona i jej małżonek. Nie interesowała się szczegółowo przekształceniem (...) w spółkę akcyjną, dlatego też zdarzało się, że sprawy związane z przekształceniem spółki (...) powód uzgadniał z małżonkiem pozwanej – S. O.. To S. O. był inicjatorem przekształcenia spółki (...) ze spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w spółkę akcyjną.

Dowód:

Częściowo zeznania powoda, k. 1810

zeznania świadka M. D. z dnia 19 kwietnia 2013 r., k. 105,

zeznania strony pozwanej r., k. 2940

Ze względu na powszechnie znany kryzys finansowy odstąpiono od przekształcenia (...) sp. z o.o. w spółkę akcyjną w planowanym terminie. Do przekształcenia spółki dojść miało po polepszeniu się sytuacji na rynku i po pozyskaniu nowych inwestorów. Po 1 stycznia 2009 roku strony pozostawały nadal w gotowości do ustalenia nowego terminu przekształcenia spółki niż ten wskazany w umowie z dnia 2 września 2008 r. i zawarcia umowy sprzedaży akcji po przekształceniu spółki w akcyjną.

Dowód:

zeznania świadka S. O. z dnia 19 kwietnia 2013 r., k. 106

zeznania strony P. O. z dnia 2 lutego 2014 r., k. 2940- 295.

zeznania świadka W. R. z dnia 11 czerwca 2013 r., k. 127.

Po upływie przewidywanego w umowie terminu przekształcenia (...) sp. z o.o. w spółkę akcyjną rozważano możliwość sprzedaży zamiast akcji udziałów w przedmiotowej spółce. Analogiczne ustalenia miały miejsce pomiędzy powodem a M. D., którzy zawarli analogiczną umowę dot. sprzedaży przyszłych akcji spółki (...) po jej przekształceniu w spółkę akcyjną. Powód nie przyjął propozycji. Kupna udziałów zamiast akcji i M. D. zwrócił mu wpłacone pieniądze.

Dowód:

zeznania strony P. O. z dnia 2 lutego 2014 r., k. 2950

zeznania świadka S. O. z dnia 19 kwietnia 2013 r., k. 106 i 108

zeznania świadka M. D. z dnia 19 kwietnia 2013 r., k. 105

Spółka (...) Sp. z o.o. została przekształcona w spółkę akcyjną na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu z 28 stycznia 2011 r. o wpisaniu tej spółki do rejestru przedsiębiorców KRS, a więc po terminie określonym w umowie przedwstępnej.

Dowód: Odpis postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu z dnia 28.01.2011 r. i zaświadczenie o dokonaniu wpisu do (...) spółki akcyjnej (...) na podstawie uchwały z dnia 03.01.2011 r. w sprawie przekształcenia (...) sp. z o.o. w (...) S.A., k.69-72.

O przekształceniu spółki z o.o. (...) w spółkę akcyjną pozwana nie poinformowała powoda o tym fakcie. Proces przekształcenia rozpoczął się w 2010 r. a zakończył w 2011 r.

Dowód: częściowo zeznania pozwanej k. 295- 2950.

Do zawarcia umowy sprzedaży akcji pomiędzy pozwaną a powodem nie doszło, a pozwana nie zwróciła powodowi wpłaconych 50 000 zł (**niesporne**).

Pismem z dnia 31 października 2011 r. powód wezwał pozwaną –do zapłaty kwoty 50.000,00 zł tytułem zwrotu kwoty zapłaconej na poczet świadczenia z umowy przyrzeczonej w terminie do dnia 08 listopada 2011 r.

Dowód: Wezwanie do zapłaty z dnia 31.10.2011 r., k.18.

Przed tut. Sądem w sprawie I C (...) toczyło się postępowanie w sprawie z powództwa P. S. (1) przeciwko S. O. o zapłatę 25 000 zł. roszczenie powoda wynikało z podobnej umowy warunkowej umowy sprzedaży akcji (...) system sp z o.o. we W. po przekształceniu jej w spółkę akcyjną . Powództwo jak również apelacja od tego wyroku zostały oddalone z przyczyn wskazanych w pisemnych motywach wyroku

Dowód: odpis wyroku z dnia 16.01.201 4r. z uzasadnieniem w sprawie sygn.II Ca (...) - k 293 h a do 293 j.

SĄD ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie bezsporny jest fakt, że strony zawarły dnia 2 września 2008 r. warunkową umowę przedwstępną sprzedaży akcji spółki (...) po przekształceniu jej ze spółki z o.o. w spółkę akcyjną. Sprzedaż akcji miała nastąpić do 2 miesięcy od dnia rejestracji spółki ale nie później niż do końca 2009 r. Bezsporne jest również to, że spółki nie przekształcono w terminie, a dopiero dnia 28 stycznia 2011 r. Wpłacony przez powoda zadatek w wysokości 50.000,00 zł nie został mu zwrócony przez pozwaną. Rzeczą Sądu było w szczególności ustalenie czy w oparciu o art.. 390 § 3 k.c. roszczenie zwrotu zapłaconego zadatku zgłaszane przez powoda, uległo przedawnieniu z upływem roku od dnia, w którym umowa przyrzeczona miała być zawarta, a także czy przepis ten w zakresie przedawnienia dotyczy przedawnienia jedynie roszczeń wynikających z art. 390 § 1 i 2 czy także tych z tytułu zadatku . Ocenę zasadności zgłoszonego przez pozwaną zarzutu przedawnienia Sąd dokonał w oparciu o zgromadzone w niniejszej sprawie materiały. Istotne w dokonaniu tej oceny były okoliczności w jakich kształtowały się relacje pomiędzy stronami w okresie po zawarciu umowy przedwstępnej oraz ustne uzgodnienia do jakich wtedy dochodziło pomiędzy stronami . Ustalając stan faktyczny co do treści łączącej strony umowy oraz okoliczności jej zawarcia i relacji między stronami po

jej zawarciu Sąd oparł się na umowie przedwstępnej sprzedaży akcji z dnia 02.09.2008 r., której treść była niesporna, częściowo na zeznaniach świadków W. R., M. D., S. O. oraz P. S. (2), a także częściowo na podstawie zeznań powoda i pozwanej. Pozostałe ustalenia dokonano w oparciu o dokumenty urzędowe w postaci odpisu postanowienia z dnia 28.01.2011 r. o dokonaniu wpisu do (...) spółki akcyjnej oraz uchwały spółki z dnia 03.01.2011 r. w sprawie przekształcenia (...) sp. z o.o. w S.A.

Na podstawie analizy materiału dowodowego zebranego w sprawie, sąd uznał, że wpłacona przez powoda kwota w wysokości 50.000,00 zł w rzeczywistości stanowiła zadatek, a nie zaliczkę. Takiego określenia strony użyły w umowie wskazując w § 5 ust. 4 umowy, że wpłacona kwota 50.000zł jest zadatkiem i podlega wszystkim rygorom z art. 394 k.c. Przepis ten ma charakter dyspozytywny i zdaniem sądu strony zamieszczając go w umowie miały pełną świadomość skutków takiego uregulowania. Należy podkreślić, że w tytule przelewu dokonanej wpłaty powód także oznaczył jako „zadatek”. Zważywszy nadto, że powód prowadził rozliczne interesy i jako przedsiębiorca zawierał szereg umów i transakcji, to w ocenie sądu orientował się w różnicy jaka zachodzi pomiędzy zadatkiem a zaliczką. Należy też mieć na uwadze, że przepis art. 394 k.c. nie zawiera, żadnych wytycznych co do wysokości kwoty zadatku oraz stosunku w jakim kwota ta powinna pozostawać do świadczenia głównego, co więcej możliwe jest zastrzeżenie zadatku w wysokości wyższej niż wysokość świadczenia głównego, a służy to przede wszystkim zdyscyplinowaniu stron stosunku prawnego do wykonania umowy (tak SN w wyroku z dnia 12 maja 2005 r., sygn. akt V CK 577/04). Niewątpliwie ustalona przez strony wysokość zadatku stanowiąca połowę ceny kupna akcji była znaczna, a wykluczenie możliwości dokonania wpłaty bezpośrednio na konto bankowe stwarzałoby istotne utrudnienia związane z bezpieczeństwem takiej transakcji (tak SN w wyroku z dnia 8 lutego 2008 r., sygn. akt I CSK 328/07). Między innymi niewątpliwie dlatego powód dla podkreślenia znaczenia tej wpłaty zatytułował ją zadatkiem. Dlatego nie sposób przyjąć, że strony traktowały tę wpłatę dokonaną w tym samym dniu, w którym zawarto umowę przedwstępną jako zaliczkę. z tych przyczyn sąd nie dał więc wiary twierdzeniom i zeznaniom powoda P. S. (1) i świadka P. S. (2), że powód w dacie zawarcia umowy z pozwaną nie miał rozeznania co do rozróżnienia znaczenia zaliczki i zadatku i w ocenie sądu przywołana przez powoda na poparcie jego twierdzeń uchwała Sądu Najwyższego z dnia 08.03.2007 r., sygn. akt: III CZP 3/07, nie ma zastosowania w okolicznościach niniejszej sprawy i przy tym należy zauważyć, że stan faktyczny będący przyczyną podjęcia powołanej uchwały był odmienny niż w przedmiotowej sprawie, gdyż kupujący zapłacił zbywcy całość kwoty jako świadczenie definitywne, a zapłata ta nie miała charakteru zadatku.

Sąd odmówił wiarygodności twierdzeniom i zeznaniom pozwanej, że do przekształcenia spółki nie doszło w planowanym terminie z winy powoda, przez to, że nie dopłacił reszty ceny, bądź że brak tej sumy spowodował proces przekształceniowy, albowiem okolicznością która miała decydujący na to wpływ była wyłącznie niekorzystna, dla procesu przekształcenia sytuacja ekonomiczna wywołana powszechnie znanym na rynku w tym czasie kryzysem. Potwierdzają to częściowo m.in. zeznania świadka S. O. i pozwanej, z których wynika, że chcąc utrzymać się w posiadaniu pieniędzy powoda do czasu polepszenia koniunktury rozważał z małżonką sprzedaż udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością zamiast akcji w spółce akcyjnej. Analogiczne zresztą propozycje miały miejsce w przypadku spółki (...).

Sąd nie dał też wiary zarzutom i zeznaniom pozwanej i zeznaniom świadka W. R., że powód nie dysponował wystarczającymi środkami na wpłatę drugiej części ceny tj. 50.000,00 zł. Pozwana nie uczyniła zadość dyspozycji art. 6 k.p.c. i nie dowiodła faktu, z którego wywodziła skutki prawne, podczas gdy ciężar dowodu spoczywał na niej. Sąd doszedł do takiego wniosku na podstawie zeznań świadków: M. D., S. O., P. S. (2) oraz powoda. W sposób pośredni na ocenę wiarygodności składanych w tym zakresie zeznań przez świadka W. R. miały jej zeznania złożone dnia 12 maja 2011 w sprawie o sygn. I C (...), z których wynika, że powód dysponował znacznymi środkami finansowymi wystarczającymi na zaspokojenie nie tylko potrzeb własnych ale również na: obdarowywanie innych osób (np. prezentem w postaci przelewu 50.000,00zł na konto świadka W. R. na jej osobiste potrzeby, mimo przejściowych kłopotów finansowych), wyjeżdżał na wczasy w ekskluzywnych miejscach, był na balach, co oznacza, że nawet w trudnych sytuacjach nie miał problemu ze zgromadzeniem 50.000 zł. Z uwagi na fakt rozstania się tego świadka z powodem, zakończonego m.in. procesem sądowym i pozostawanie przez świadka w przyjacielskich stosunkach z małżonkami O., w ocenie sądu zeznania tegoż świadka złożone w niniejszej sprawie co do niemożności

zadysponowania przez powoda reszta ceny nabycia akcji w kwocie 50 000 zł - w tym zakresie – były nieobiektywne i mało przekonujące.

Za wiarygodne należy natomiast uznać, iż powodowi była proponowana możliwość nabycia zamiast akcji przedmiotowej spółki jej udziały. Potwierdziły to zeznania P. O. i S. O. poparte logicznymi i spójnymi zeznaniami świadka M. D., który jest osobą obcą dla stron i brak było podstaw do podważenia wiarygodności jego zeznań., przy czym analogiczna sytuacja wynika z motywów uzasadnienia wyroku w sprawie **II Ca (...)**. Wiarygodność tej tezy wynika też stąd, iż propozycje tego rodzaju były składane powodowi, gdyż przeciągało się w czasie przekształcenie (...) sp. z o.o. tyle, że nie ze względu na brak wpłaty przez P. S. (1) dalszych 50 tys. zł, która to kwota w istocie miała być zapłatą za akcje, a przecież w dalszym ciągu, skoro spółka akcyjna jeszcze nie istniała, to brak było podstaw do zapłaty reszty ceny i właśnie przede wszystkim ze względu na kryzys finansowy w oczekiwaniu na lepszą koniunkturę i nowych inwestorów proces przekształceniowy się przedłużał. Mając to na uwadze niewiarygodne były twierdzenia jakoby to z winy powoda nie doszło do przekształcenia (...) w spółkę akcyjną. Oceniając tego rodzaju propozycję konwersji sprzedaży akcji na sprzedaż udziałów składaną powodowi należy mieć na uwadze, że zgodnie z zasadą swobody umów mógł on skorzystać, ale nie musiał, z tego rodzaju oferty. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał za nieprawdziwe twierdzenia jakoby pomiędzy powodem a pozwaną były prowadzone rozmowy podczas których pozwana uświadamiała powodowi jakie będą skutki niezapłacenia reszty ceny akcji, zresztą i tak nie zostały one poparte dowodami zawnioskowanymi przez pozwaną. Podkreślić przy tym należy, że pozwana nie wezwwała powoda do zawarcia umowy przyrzeczonej i do zapłaty reszty ceny kupna akcji, natomiast gdy powód dowiedział się o przekształceniu Spółki (...) w spółkę akcyjną z innych źródeł był wzburzony, że nie został przez małżonków O. bezpośrednio zawiadomiony o finalizacji procesu przekształceniowego, przez co nabrał przekonania, że został oszukany i celowo został wprowadzony w błąd przez pozwaną wobec czego odstąpił od zamiaru kupna akcji i wystosował wezwanie do zapłaty.

Sąd nie uwzględnił zarzutu potrącenia i wszelkich wniosków dowodowych na jego poparcie, albowiem stanął na stanowisku, że zarzut ten był spóźniony i zmierzał do przedłużenia postępowania a pozwana nie uwiarygodniła, by nie mogła z tego zarzutu skorzystać wcześniej, a wręcz przeciwnie.

Przepis art. 503 § 1 stanowi, że w sprzeciwie pozwany powinien przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody, a sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba, że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w sprzeciwie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Z zeznań pozwanej wynikało, że prowadząc biuro rachunkowe prowadziła księgowość dla kilku spółek, w których ona bądź jej małżonek, czy oboje uczestniczyli lub pełnili funkcje członków zarządu w tym w spółce (...). Prowadząc księgowość tej spółki miała bezpośredni wgląd do dokumentów finansowych. Jeśli zatem z jej oświadczenia o potrąceniu z dnia 4 grudnia 2013 r. (k.194) wynika, że pozwana już 19 października 2011 roku nabyła od spółki (...) sp. z o.o. wierzytelności przysługującej tej spółce w stosunku do powoda i to w wysokości 60 400 zł, a pozew w niniejszej sprawie wniesiony w elektronicznym postępowaniu upominawczym wraz z odpisem nakazu zapłaty został jej doręczony w dniu 18 kwietnia 2012 roku, to już w sprzeciwie mogła zgłosić zarzut potrącenia. Tymczasem jak sama zeznała, nabyte w celu zabezpieczania swoich interesów – „szereg” wierzytelności przysługujących przeciwko powodowi w tym m.in. od (...) sp. z o.o., traktowała jako „asa w rękawie” przeciwko powodowi, co oznacza, że już wcześniej miała świadomość ich wykorzystania przeciwko powodowi. Jak wynika z treści oświadczenia o potrąceniu - wierzytelność tę zbyła najpierw małżonkowi, a w toku tego procesu ponownie ją od niego nabyła. Oczywistym jest, że dogłębna analiza finansów spółki (...), wobec sprzecznych twierdzeń stron i przeciwstawnych dowodów w celu ustalenia zasadności zarzutu potwierdzenia spowodowałyby dalszą zwłokę w rozpoznaniu niniejszej sprawy, zwłaszcza, że na wniosek pozwanej, chociaż usprawiedliwiony kilka razy zmieniano już termin rozprawy lub odraczano rozprawę w tej sprawie. Dlatego też zarzutu potrącenia i wniosków dowodowych na jego poparcie sąd nie uwzględnił.

Zachowanie pozwanej – i jej małżonka polegające na odwlekaniu terminu przekształcenia spółki i na zatajeniu przed powodem faktu finalizacji procedury przekształceniowej spółki z o.o. w spółkę akcyjną oraz niepoinformowanie go bezpośrednio o akcie przekształcenia i dokonaniu wpisu do (...) spółki akcyjnej (...) SA – Sąd ocenił jako zmierzające do poszkodowania powoda poprzez zatrzymanie wpłaconego zadatku bez żadnego ekwiwalentu na rzecz powoda.

Z treści przepisu art. 390 k.c. wynika że, jeżeli strona zobowiązana do zawarcia umowy przyrzeczonej uchyła się od jej zawarcia, druga strona może żądać naprawienia szkody, którą poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy przyrzeczonej. Strony mogą w umowie przedwstępnej odmiennie określić zakres odszkodowania (§1). Jednakże gdy umowa przedwstępna czyni zadość wymaganiom, od których zależy ważność umowy przyrzeczonej, w szczególności wymaganiom co do formy, strona uprawniona może dochodzić zawarcia umowy przyrzeczonej (§2). Jednocześnie przepis art. 390 § 3 k.c. stanowi, że roszczenia z umowy przedwstępnej przedawniają się z upływem roku od dnia, w którym umowa przyrzeczona miała być zawarta. Jeżeli sąd oddalił żądanie zawarcia umowy przyrzeczonej, roszczenia z umowy przedwstępnej przedawniają się z upływem roku od dnia, w którym orzeczenie stało się prawomocne.

Co do interpretacji przepisu art. 390 k.c. dochodziło do wielu kontrowersji w kwestii czy okres przedawnienia wynikający z przepisu art. 390 § 3 k.c. dotyczy jedynie roszczenia o naprawienie szkody poniesionej przez uprawnionego w związku z tym, że liczył na zawarcie umowy oraz roszczenia o zawarcie umowy przyrzeczonej, czy też odnosi skutek także do innych roszczeń wynikających z łączącej strony umowy przedwstępnej jak np. zadatek. Wątpliwości tego rodzaju były zgłaszane również przez strony. Zgodnie z uprzednio obowiązującym stanem prawnym w judykaturze jak i w orzecznictwie dominował pogląd, który przewidywał, że roczny termin przedawnienia odnosi się jedynie do roszczeń z umowy przedwstępnej wymienionych w przepisie art. 390 § 1 i 2 k.c. (Wyr. SN z 4.12.1973 r., III CRN 281/73, OSN 1974, Nr 11, poz. 194). W aktualnym stanie prawnym, po nowelizacji Kodeksu Cywilnego z dnia 14 lutego 2003 r., przyjmuje się jednak, że roczny termin przedawnienia odnosi się do wszelkich roszczeń wynikających z umowy przedwstępnej – w tym zadatku i kary umownej (tak: M. Krajewski, [w:] System PrPryw, t. 5, 2012, s. 922 i n., Nb 155; W. Popiołek, [w:] Pietrzykowski, Komentarz 2011, t. I, art. 390, Nb 16; P. Machnikowski, [w:] Gniewek, Komentarz 2011, art. 390, Nb 20).

Sąd podzielił stanowisko pozwanej, że roszczenie powoda w myśl przepisu art. 390 § 3 k.c. powinno ulec przedawnieniu, jednakże okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że skorzystanie przez pozwaną z zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i zmierza do nadużycia prawa, o czym mowa w przepisie art. 5 k.c. . Dlatego też w ocenie Sądu podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia nie zasługuje na uwzględnienie..

Postawa pozwanej i jej małżonka wskazują bowiem, że przekonanie powoda, iż celowo zwodzili go jest uzasadnione przez to, że mimo kategorycznej treści umowy przedwstępnej po 31.12.2009 roku, zapewniali go, że nadal są gotowi do wykonania zobowiązania polegającego na zawarciu umowy przyrzeczonej, mimo upływu terminu do jej zawarcia, nigdy nie zgłosili gotowości zwrotu wpłaconej przez powoda, niebagatelnej przecież sumy 50 000 zł, którą to sumą przez cały czas dysponowali i czerpali z niej korzyści, aż upłynął okres przedawnienia roszczenia powoda o zwrot zadatku. Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 27 czerwca 2001 roku sygn. II CKN 604/00, w którym stwierdził, że do nadużycia prawa dochodzi w sytuacji, gdy dłużnik swoim postępowaniem – np. na skutek pertraktacji lub innych działań – wywołuje u wierzyciela przekonanie, że dobrowolnie spełni swoje świadczenie, a tego nie czyni na skutek czego dochodzi do przedawnienia roszczeń i taka sytuacja zdaniem sądu ma miejsce w niniejszej sprawie.

Biorąc powyższe pod uwagę sąd nie uwzględnił zarzutu przedawnienia, uznając że w okolicznościach tej sprawy był on przejawem nadużycia prawa i był sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, a mianowicie z zasadą lojalności wobec partnerów biznesowych i uczciwego obrotu i uwzględnił żądanie pozwu w całości, z tym, że co do odsetek, stosownie do treści przepisu art. 481§ 1 i 2 k.c. dopiero od dnia 09 listopada 2011 roku, tj. od upływu terminu podanego w przesądowym wezwaniu do zapłaty, albowiem wcześniej powód nie oczekiwał na zwrot zadatku, pozostając w

gotowości do nabycia akcji , w konsekwencji czego dalej idące powództwo w zakresie odsetek oddalono jak w pkt. II sentencji wyroku .

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu obejmujących opłatę sądową od pozwu i koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa oparto na przepisie art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).